

POSTANOWIENIE

Dnia 27 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Hofmański

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 stycznia 2014 r.
sprawy **R. K.**,
skazanego z art. 13 § 1 w zw. z art. 148 § 1 i in. k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 22 maja 2013 r., sygn. akt II AKa [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w L. z 22 stycznia 2013 r.,
sygn. akt IV K [...]

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J. S.-K.,
Kancelaria Adwokacka w L., kwotę 738 zł (słownie siedemset
trzydzieści osiem złotych), w tym 23 % podatku VAT za sporządzenie
i wniesienie kasacji na rzecz skazanego R. K.,
3. zwolnić skazanego R. K. od ponoszenia kosztów postępowania
kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja obrońcy okazała się być bezzasadna w stopniu oczywistym.

W kasacji zarzucono rażące naruszenie prawa procesowego, to jest art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. polegające na braku należytego rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów apelacji oraz brak dostatecznego wykazania w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dlaczego zarzuty i wnioski apelacji Sąd uznał za niezasadne.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty kasacji okazały się być bezzasadne w stopniu oczywistym.

Przed wszystkim zauważyć należy, że skarżący w uzasadnieniu kasacji nie tyle wskazuje przejawy nierzetelnej kontroli odwoławczej Sądu Apelacyjnego, co polemizuje po raz kolejny z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów, co w postępowaniu kasacyjnym nie może mieć miejsca. Z uzasadnienia kasacji wynika jedynie, że skarżący dopatruje się nierzetelności kontroli odwoławczej w błędnym przyjęciu, że skromna argumentacja Sądu Okręgowego dotycząca przyjętej postaci zamiaru nie uzasadnia uchylenia wyroku I instancji. W ocenie Sądu Najwyższego takie stanowisko Sądu odwoławczego jest zasadne. Rozważania Sądu Okręgowego są dostatecznie treściwe i nie uniemożliwiały kontroli odwoławczej, a zatem w pełni uprawnione było przyjęcie, że usterka ta nie mogła mieć wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Jeśli zaś chodzi o zarzucone w uzasadnieniu kasacji posłużenie się przez biegłych z ZMS w L. zeznaniami pokrzywdzonego R. K., który następnie odmówił złożenia zeznań, zarzut nie jest rzetelny. Biegli w opinii podkreślili, że weryfikowaną wersję zdarzenia oparto głównie na zeznaniach pokrzywdzonej A. K., zaś zeznania pokrzywdzonego R. K. nie miały większego znaczenia dla ustalenia weryfikowanej wersji, z uwagi na to, że spał w chwili zadania mu ciosu. W tym stanie rzeczy zarzut ten nie może być uznany za skuteczny.

Z tych powodów, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.